



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 27 grudnia 2018 r.

Pozycja 177

POSTANOWIENIE z dnia 2 października 2018 r. Sygn. akt Ts 86/18

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej A.S. w sprawie zgodności:

art. 14 ust. 1 w związku z art. 4 ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz. U. z 2017 r. poz. 1222) z art. 2, art. 20, art. 31 ust. 3 i art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 22 maja 2018 r. (data nadania) A.S. (dalej: skarżący), wystąpił o stwierdzenie, że art. 14 ust. 1 w związku z art. 4 ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (Dz. U. z 2017 r. poz. 1222; dalej: ustawa kominowa) w zakresie, w jakim „nie przewiduje żadnych konsekwencji (stanowi *lex imperfecta*) za naruszenie przepisów tej ustawy przez inny organ, niż organ nadzoru (...)”, jest niezgodny z art. 2, art. 20, art. 31 ust. 3 i art. 32 ust. 1 Konstytucji. Natomiast „w razie stwierdzenia, że wskazany przepis jest zgodny z Konstytucją RP”, orzeczenie, że niekonstytucyjna jest ich wykładnia, „która prowadzi do braku jakichkolwiek konsekwencji dla organu nadzoru za naruszenie przepisów tej ustawy przez inny organ, niż organ nadzoru”.

Skarga konstytucyjna została sformułowana w związku z następującą sprawą.

W pozwie z 4 lipca 2014 r., skierowanym do Sądu Okręgowego w W. (dalej: Sąd Okręgowy w W. albo sąd pierwszej instancji), skarżący – akcjonariusz PGE Polskiej Grupy Energetycznej S.A. w W. – wystąpił o stwierdzenie nieważności uchwały nr 4 Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia tej spółki z 6 czerwca 2014 r. w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego zgodnego z MSSF PGE Polska Grupa Energetyczna S.A. za 2013 r. (dalej: uchwała nr 4). Zdaniem skarżącego zgromadzenie to zostało zwołane przez osoby nieuprawnione, co skutkowało nieważnością podjętej przez nie uchwały. Skarżący podniósł, że Rada Nadzorcza pozwanej, 27 czerwca 2013 r. uległa rozwiązaniu z mocy prawa, ponieważ uchwa-

łą nr 31 z 27 czerwca 2013 r. (dalej: uchwała nr 31) w poczet jej członków przyjęto osobę, która była już członkiem rady innej spółki objętej działaniem ustawy kominowej. W związku z tym – jak zarzucił – nieważne są wszystkie uchwały Walnego Zgromadzenia pozwanej, podjęte przez nią po tej dacie.

Wyrokiem z 13 sierpnia 2015 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo. Zdaniem tego sądu wprawdzie uchwała nr 31 została przyjęta z naruszeniem zakazu wynikającego z art. 4 ust. 1 ustawy kominowej, jednak okoliczność ta nie spowodowała skutku, o którym mowa w art. 14 ust. 1 tej ustawy. Jak zauważył Sąd Okręgowy w W., z przepisu tego nie da się wyprowadzić twierdzenia, że decyzje innych – poza organami nadzoru – organów jednostek organizacyjnych wymienionych w art. 1 ustawy kominowej skutkować mogą rozwiązaniem organu nadzoru, który takiej decyzji nie podejmował i które mogły być podjęte poza jego wolą i wiedzą. Podkreślił, że to „nie Rada Nadzorcza pozwanej podjęła tę uchwałę i nie może ona »ponosić kary« za decyzje innych organów pozwanej”. Sąd pierwszej instancji ponadto zauważył, że skarżący nie zaskarżył uchwały nr 31 w trybie art. 425 ustawy z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1577, ze zm.). Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy w W. orzekł, że zarówno zwołanie Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia pozwanej na 6 czerwca 2014 r., jak i podpisanie sprawozdania finansowego za 2013 r. nastąpiło przez osoby aktualnie pełniące funkcję członków zarządu pozwanej. W konsekwencji Zwyczajne Walne Zgromadzenie Wspólników władne było podjąć – kwestionowaną przez skarżącego w pozwie – uchwałę nr 4.

Od rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji skarżący wniósł apelację, która wyrokiem z 2 marca 2017 r. została oddalona przez Sąd Apelacyjny w W. Z kolei od tego orzeczenia skarżący wniósł skargę kasacyjną. Postanowieniem z 10 stycznia 2018 r. Sąd Najwyższy odrzucił ten środek zaskarżenia. Rozstrzygnięcie to, które – jak zauważył skarżący – znamionuje wykorzystanie drogi sądowej – zostało doręczone jego pełnomocnikowi 1 marca 2018 r.

Skarżący twierdzi, że zakwestionowane w skardze przepisy, w zakresie wskazanym w *petitum* skargi, naruszają zasady: wolności działalności gospodarczej, społecznej gospodarki rynkowej (art. 20 Konstytucji), równości wszystkich podmiotów wobec prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji), proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji) i prawidłowej legislacji (art. 2 Konstytucji).

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 61 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: u.o.t.p. TK) skarga konstytucyjna podlega wstępnemu rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym. Służy ono wyeliminowaniu – już w początkowej fazie postępowania – spraw, które nie mogą być przedmiotem merytorycznego rozstrzygnięcia. Trybunał wydaje postanowienie o odmowie nadania skardze dalszego biegu, gdy nie spełnia ona określonych przez prawo wymagań lub jest oczywiście bezzasadna.

Jak stanowi art. 79 ust. 1 Konstytucji, każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w u.o.t.p. TK, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie których sąd lub organ administracji publicznej orzekły ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji.

W myśl art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK, skarga konstytucyjna może być wniesiona po wyczerpaniu drogi prawnej, o ile droga ta jest przewidziana, w ciągu 3 miesięcy od dnia doręczenia skarżącemu prawomocnego wyroku, ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia.

Zgodnie z ustaloną linią orzecniczą Trybunału wyczerpanie drogi prawnej w rozu-

mieniu art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK, oznacza skorzystanie z przysługujących skarżącemu zwyczajnych środków odwoławczych, zaś wystąpienie ze środkami o charakterze nadzwyczajnym nie ma wpływu na bieg terminu do złożenia skargi konstytucyjnej. W chwili uzyskania przez skarżącego orzeczenia sądowego wykazującego walor prawomocności, a więc orzeczenia, co do którego nie przysługują już zwyczajne środki odwoławcze, wypełniony zostaje obowiązek wynikający z art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK. Wydanie takiego orzeczenia nadaje bowiem – niezbędny w świetle art. 79 ust. 1 Konstytucji – walor ostateczności rozstrzygnięciu, z wydaniem którego wiąże skarżący zarzut naruszenia jego wolności lub praw. Podjęcie następnie dalszych kroków zmierzających do wzruszenia takiego orzeczenia, także wówczas, gdy towarzyszy im wydanie w sprawie dalszych rozstrzygnięć, nie mieści się już w zakresie pojęcia „wyczerpania drogi prawnej” (zob. postanowienia TK z: 13 sierpnia 2010, sygn. Ts 20/10, OTK ZU nr 6/B/2010, poz. 464, 16 kwietnia 2013 r., sygn. Ts 21/13, OTK ZU nr 4/B/2013, poz. 439 oraz 20 czerwca 2017 r., sygn. Ts 82/17, OTK ZU B/2017, poz. 219).

Trybunał podkreśla, że ostatecznym orzeczeniem w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK, wydanym w postępowaniu cywilnym, jest prawomocny wyrok lub postanowienie, natomiast skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Tym samym bieg terminu do wniesienia skargi konstytucyjnej rozpoczyna się w momencie uzyskania przez skarżącego prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji, przy czym wniesienie skargi kasacyjnej w postępowaniu cywilnym (albo kasacji w postępowaniu karnym) jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia jest irrelevantne dla biegu tego terminu.

Trybunał stwierdza, że w sprawie, w związku z którą skarżący wniósł skargę konstytucyjną, ostatecznym orzeczeniem w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji jest prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego w W. z 2 marca 2017 r., którym sąd ten oddalił apelację skarżącego. Właśnie to orzeczenie ostatecznie ukształtowało sytuację prawną skarżącego, z którą wiążą się stawiane przez niego zarzuty. A zatem to od daty doręczenia tego orzeczenia, nie zaś – co przyjął skarżący – postanowienia SN z 10 stycznia 2018 r., rozpoczął się bieg terminu do wniesienia skargi konstytucyjnej. Skarżący wniósł skargę konstytucyjną dopiero 22 maja 2018 r., a zatem przekroczył, określony w art. 77 ust. 1 u.o.t.p. TK, termin jej wniesienia.

Okoliczność ta jest – w myśl art. 61 ust. 4 pkt 1 u.o.t.p. TK – podstawą odmowy nadania analizowanej skardze konstytucyjnej dalszego biegu.

W tym stanie rzeczy Trybunał postanowił jak na wstępie.

POUCZENIE

Na podstawie art. 61 ust. 5 u.o.t.p. TK skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na powyższe postanowienie w terminie 7 dni od daty jego doręczenia.